

Sieciocentryczność w Czarnej Dywizji

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 28 maja 2010

W dniach 24-26 maja odbyły się ćwiczenia dowódczo-sztabowe 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej - *Borsuk 10*. Głównym elementem było wykorzystanie sieciocentrycznego systemu do planowania, organizowania i kierowania działaniami bojowymi.

Demonstrator wozu dowodzenia przygotowany w oparciu o KTO Rosomak wyposażony w

Główny komponent do ćwiczenia wystawiła 17. Wielkopolska Brygada Zmechanizowana, której stanowisko dowodzenia brygady oraz pierwszego batalionu, a także elementy taktyczne pierwszego batalionu wyposażone zostały w podsystem C3IS systemu Jaśmin, rozwijanego przez Teldat z Bydgoszczy. Prezentacja miała związek z projektem *Cyfrowego Batalionu* realizowanym w Wojskach Lądowych w ciągu ostatnich kilku miesięcy.

W ćwiczeniu wzięły udział również pododdziały spoza *Czarnej Dywizji* oraz elementy układu pozamilitarnego. Istotnym elementem ćwiczenia była demonstracja wyposażenia pozwalającego na wpięcie w system zarówno transporterów opancerzonych Rosomak, jak i poszczególnych żołnierzy. Na ćwiczeniach zademonstrowane zostały 4 KTO Rosomak wyposażone jako demonstratory wozów dowodzenia systemu Jaśmin i wyposażenie osobiste żołnierzy.

Sieciocentryczny żołnierz wyposażony w zamontowaną na hełmie kamerę wideo oraz ol

Zademonstrowane zostało wyposażenie *żołnierza przyszłości* Teldatu, w skład którego weszły elementy takie jak: indywidualna radiostacja szerokopasmowa (ITT Spearnet, współpracująca z HCDR), komputerowy terminal taktyczny, zamontowany na hełmie okular z wyświetlaczem oraz dedykowany manipulator. System uzupełniał lekki detektor chemiczny oraz zamontowana na hełmie kamera wideo. Pokazane zostało również alternatywne, znacznie prostsze rozwiązanie polegające na użyciu radiostacji Radmor R35010 z dodatkową anteną GPS, co pozwala na zobrazowanie pozycji żołnierza w systemie dowodzenia.

Prezentowany system rozwijany jest niezależnie od pracy rozwojowej *Tytan*, realizowanej (obecnie przygotowanie założeń) na mocy kontraktu z Departamentem Polityki Zbrojeniowej MON przez spółki skupione wokół Grupy Bumar.

Przeprowadzane pod okiem amerykańskich specjalistów ćwiczenia z zakresu czerwonej

Borsuk nie ograniczał się jedynie do aspektów dowódczo-sztabowych. Istotną częścią

było szkolenie z zakresu *czerwonej taktyki* czyli udzielania pierwszej pomocy oraz ewakuacji rannych ze strefy prowadzenia działań (CASEVAC). W ćwiczeniu odbywającym się pod kontrolą amerykańskich instruktorów brali udział nie tylko wyspecjalizowani sanitariusze, ale również zwykli żołnierze szkoleni do poziomu tak zwanych CLSów (ang. Combat Life Savior). Uzupełnieniem był pokaz sprzętu medycznego, w tym fantoma iStan. Jest to zaawansowane urządzenie umożliwiające kompleksowe szkolenie w zakresie ratowania życia przy symulowaniu różnych urazów.

Początkowo bardzo ambitne plany dotyczące tegorocznych ćwiczeń Borsuk zostały pokrzyżowane ze względu na wystąpienie kryzysu związanego z powodzią. Według słów gen. dyw. Różańskiego, prawie 1600 żołnierzy z Czarnej Dywizji zostało w różny sposób zaangażowane w wykonywanie zadań walki ze skutkami powodzi, co nie pozostało bez wpływu na program ćwiczenia.



Demonstrator wozu dowodzenia przygotowany w oparciu o KTO Rosomak wyposażony w stanowiska C3IS systemu Jaśmin na bazie komputerów klasy tablet z Teldatu. System C3IS Jaśmin jest systemem zarządzania polem walki zarówno w skali taktycznej, jak i operacyjnej. Dowódca dysponuje zobrazowaniem sytuacji odświeżanym w czasie rzeczywistym lub zbliżonym do rzeczywistego. System posiada możliwość wymiany informacji z innymi systemami używanymi w polskich siłach zbrojnych jak system

kierowania ogniem artylerii Topaz (WB Electronics) czy system kierowania walką obrony przeciwlotniczej Łowcza (Radwar). Ponadto system zdolny jest do wykorzystania możliwości, jakie zapewniają łącza szerokopasmowe ze szczególnym uwzględnieniem transmisji dźwięku i obrazu wideo

Główny komponent do ćwiczenia wystawiła 17. Wielkopolska Brygada Zmechanizowana, której stanowisko dowodzenia brygady oraz pierwszego batalionu, a także elementy taktyczne pierwszego batalionu wyposażone zostały w podsystem C3IS systemu Jaśmin, rozwijanego przez Teldat z Bydgoszczy. Prezentacja miała związek z projektem *Cyfrowego Batalionu* realizowanym w Wojskach Lądowych w ciągu ostatnich kilku miesięcy.

W ćwiczeniu wzięły udział również pododdziały spoza *Czarnej Dywizji* oraz elementy układu pozamilitarnego. Istotnym elementem ćwiczenia była demonstracja wyposażenia pozwalającego na wpięcie w system zarówno transporterów opancerzonych Rosomak, jak i poszczególnych żołnierzy. Na ćwiczeniach zademonstrowane zostały 4 KTO Rosomak wyposażone jako demonstratory wozów

dowodzenia systemu Jaśmin i wyposażenie osobiste żołnierzy.



Sieciocentryczny żołnierz wyposażony w zamontowaną na hełmie kamerę wideo oraz okular służący do projekcji informacji z uproszczonego terminala systemu Jaśmin.

Zademonstrowane zostało wyposażenie *żołnierza przyszłości* Teldatu, w skład którego weszły elementy takie jak: indywidualna radiostacja szerokopasmowa (ITT Spearnet, współpracująca z HCDR), komputerowy terminal taktyczny, zamontowany na hełmie okular z wyświetlaczem oraz dedykowany manipulator. System uzupełniał lekki detektor chemiczny oraz zamontowana na hełmie kamera wideo. Pokazane zostało również alternatywne, znacznie prostsze rozwiązanie polegające na użyciu radiostacji Radmor R35010 z dodatkową anteną GPS, co pozwala na zobrazowanie pozycji żołnierza w systemie dowodzenia.

Prezentowany system rozwijany jest niezależnie od pracy rozwojowej *Tytan*, realizowanej (obecnie przygotowanie założeń) na mocy kontraktu z Departamentem Polityki Zbrojeniowej MON przez spółki skupione wokół Grupy Bumar.



Przeprowadzane pod okiem amerykańskich specjalistów ćwiczenia z zakresu czerwonej taktyki / Zdjęcia: Paweł K. Malicki

Borsuk nie ograniczał się jedynie do aspektów dowódczo-sztabowych. Istotną częścią było szkolenie z zakresu *czerwonej taktyki* czyli udzielania pierwszej pomocy oraz ewakuacji rannych ze strefy prowadzenia działań (CASEVAC). W ćwiczeniu odbywającym się pod kontrolą amerykańskich instruktorów brali udział nie tylko wyspecjalizowani sanitariusze, ale również zwykli żołnierze szkoleni do poziomu tak zwanych CLSów (ang. Combat Life Savior). Uzupełnieniem był pokaz sprzętu medycznego, w tym fantoma iStan. Jest to zaawansowane urządzenie umożliwiające kompleksowe szkolenie w zakresie ratowania życia przy symulowaniu różnych urazów.

Początkowo bardzo ambitne plany dotyczące tegorocznych ćwiczeń Borsuk zostały pokrzyżowane ze względu na wystąpienie kryzysu związanego z powodzią. Według słów gen. dyw. Różańskiego, prawie 1600 żołnierzy z Czarnej Dywizji zostało w różny sposób zaangażowane w wykonywanie zadań walki ze skutkami powodzi, co nie pozostało bez wpływu na program ćwiczenia.